Dziś: Sport i Wych. Fizyczne

Cena egz. 10 gr.

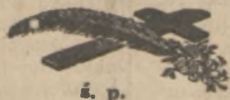
KURJER ZACHODNI

»ISKRA«

ROK XXVI. Poniedziałek, 9 września 1935 r. Nr. 246

Adres Redakcji i Administracji: Sosnowiec Piłsudskiego 4. Telefony: Red. 64, Adm. 73. | P.K.O. 302.712 | Opłata poczt. uiszczona ryczałtem.

Prenumerata miesięczna z odnoszeniem do domu i przesyłką pocztową zł. 2.50



ś. p.

ANNA ZOFJA z KARCZEWSKICH

STANISŁAWOWA BLOCHOWA

po ciężkich cierpieniach zasnęła w Bogu dnia 8 września 1935 r.

Wyprowadzenie drogich nam zwłok z kaplicy Ubezp. Społecznej przy ulicy 3-go Maja w Sosnowcu, na miejscowy cmentarz ewangelicki nastąpi dnia 11 t.j. w środę o godz. 15.30.
O czem zawiadamia pogrążona w głębokim smutku

RODZINA.

JAK GŁOSOWANO WCZORAJ DO SEJMU

na podstawie nowej ordynacji wyborczej

W Zagłębiu, jak zresztą i w całym kraju, **zainteresowanie wyborami było nieduże.** W ciągu całego dnia padał, z małemi przerwami, rzęsisty deszcz, to też na ulicach było pusto. To samo było i przed lokalami komisyj wyborczych, gdzie tylko podczas przerw deszczu **widać było grupki spieszących wyborców.**

Spokoju nigdzie nie zakłócono i policja nie miała potrzeby interwenjować. Słowem, wybory przeszły **bez wrażenia i większego poruszenia.**

W godzinach porannych frekwencja głosujących **nie przekraczała 20%.** Dopiero popołudniu zwiększył się ruch wyborczy i wieczorem frekwencja wynosiła **do 50%,** a na terenie Zagłębia **dochodziła do 40%.**

W okręgu 26, obejmującym powiaty Zawierciański i Olkuski, **frekwencja głosujących nie przekraczała 30%.**

Ponieważ obliczenia wyników wyborów będą ukończone dopiero dziś, **ostateczny rezultat podamy jutro.**

W KRAJU

WARSZAWA, 8.9. (Tel. wł.) W Warszawie, przy pochmurnej pogodzie, zainteresowanie wyborami małe. W dzielnicach robotniczych frekwencja **nie przekraczała 10%,** w dzielnicach urzędniczych **nieco większa.**

Do godz. 8 wiecz. frekwencja głosujących **wynosiła średnio około 30%.**

Wieczorem podjęto gwałtowną agitację, celem zwiększenia frekwencji i pobudzenia mieszkańców do wzięcia udziału w głosowaniu.

W Krakowie frekwencja była nieduża, **nieprzekraczająca 30%.**

W Poznańskiem frekwencja wynosiła **od 15 do 20%.**

W Gdyni i na Pomorzu **od 15—20%.**

W Wielkopolsce, w okręgach wiejskich frekwencja była wręcz znikoma, **nieprzekraczająca 5%.**

Jedynie tylko na Górnym Śląsku udział głosujących był większy, dochodzący do **80%** w ośrodkach przemysłowych, natomiast w okręgach rolniczych była **mniejsza.**

W Katowicach wytężoną akcję bojkotową prowadziło Stronnictwo Narodowe. **Lokal Stronnictwa został przez policję zamknięty.**

W całym kraju panował **zupełny spokój,** jedynie tylko w powiecie Skierniewickim i w Wyrzysku w Wielkopolsce **doszło do ostrych starć.**

W Warszawie przy ul. Twardej i w politechnice **wybito szyby w lokalach wyborczych.**

WARSZAWA, 8.9. (Tel. wł.) Do godz. 11 wiecz. nie było jeszcze dokładnych obliczeń wyników wyborów. Przeciętna frekwencja **wynosiła około 35%,** natomiast na prowincji udział głosujących **nie przekraczał 25%.**

Zarówno w Warszawie, jak i w różnych miejscowościach kraju **dokonano licznych aresztowań narodowców i komunistów.**

Dalsze aresztowania

W WARSZAWIE.

W sobotę policja dokonała w Warszawie bardzo licznych aresztowań wśród członków b. O. N. R.

Aresztowania rozpoczęły się w nocy z piątku na sobotę i trwały jeszcze w ciągu dnia.

Ogółem aresztowano 36 osób.

W Sochaczewie aresztowany został Andrzej Pinkus, instruktor Związku zawodowego robotników rolnych.

W Zamościu aresztowano pięć osób z sekretarzami Związku.

Związki, do których należeli aresztowani, są pod wpływami PPS-CKW.

Zarazek śpiączki wykryty?

TOKJO, 8.9. — Lekarz niemiecki w Jokohamie, prof. dr. Grauert, zdołał podobno po długoletnich badaniach, odkryć zarazek epidemicznej śpiączki.

Choroba ta, która corocznie pociąga za sobą w Japonji liczne ofiary śmiertelne, zajmowała oddawna japońskich i zagranicznych uczonych, ale dotychczas nie udało się wykryć jej zarazka.

Jeśli wiadomość o odkryciu dr. Grauerta okaże się prawdziwą, nastanie nowy okres w zwalczaniu tej plagi ludzkości.

Grecji grozi zbrojny przewrót

monarchistyczny

ATENY, 8.9. — W obawie przed zamachem stanu w Grecji zarządziły władze greckie — wedle wiadomości, nadeszłych do Wiednia — w nocy z piątku na sobotę ostre pogotowie.

Rząd grecki dowiedział się o tajnych przygotowaniach oficerów greckich, którzy planowali utrącenie obecnego reżimu w Grecji i obwołanie monarchji bez oczekiwania na wynik plebiscytu.

W ciągu nocy wydał minister wojny Kondylis, rozporządzenie, na mocy którego ze względu na niepewną sytuację międzynarodową i naprężoną sytuację w Grecji — żołnierze, kończący służbę wojskową, będą w dalszym ciągu zatrzymani w swoich formacjach.

Gwałtowny spadek

marki niemieckiej

Od kilku dni na giełdach zagranicznych zaznaczył się spadek marki niemieckiej.

Równocześnie ze spadkiem kursu waluty niemieckiej na giełdach zagranicznych zauważyć się daje ciekawe zjawisko ucieczki od marki gotówkowej na rynku finansowym polskim.

Od kilku dni giełdy pieniężne w Polsce wogóle nie notują kursu marki niemieckiej. Przy bardzo znacznem zaofiarowaniu marki gotówkowej tranzakcje są bardzo nieznaczne. W kołach giełdowych niechęć do tranzakcji marką jest powszechna.

Sfery finansowe tłomaczą to zjawisko nieudaniem się prób d-ra Schachta zaciągnięcia na rynku angielskim pożyczki w wysokości 100 miljonów funtów oraz ostremi zarządzeniami dewizowemi rządu niemieckiego, które ostatnio przejawia się konfiskowaniem marek gotówkowych nawet w przesyłkach pocztowych.

Do Berezy

WYWIEZIONO 2 NARODOWCÓW.

Do Berezy Kartuskiej wywieziono dwu działaczy narodowych z Poznańskiego, a mianowicie doktora medycyny Mamaka z Ostrowia Wielkopolskiego i p. Misiaka z Leszna Wielkopolskiego.

Jak donosi prasa ukraińska, do Berezy Kartuskiej wywieziono ze Lwowa w ostatnich dniach redaktora pisma „Studencki Wistnik", Włodzimierza Koka, oraz pięciu innych działaczy ruskich.

21 tysięcy emerytów

UTRZYMUJE ZUPU.

Na dzień 1 lipca r.b. było w całym kraju 20.974 pracowników umysłowych, pobierających świadczenia emerytalne z tytułu ubezpieczeń społecznych.

Renty inwalidzkie pobierało 7.808, renty starcze — 3.201, wdowie — 4.621, sieroce — 3.702 osób.

Węgiel polski

NA WOJNĘ ABISYŃSKĄ.

Pod wpływem zatargu włosko-abisyńskiego zaznaczył się zwiększony wywóz węgla polskiego do Włoch.

W lipcu r.b. zakupiły Włochy w Polsce — 156 a w sierpniu r.b. — 174 tys. ton węgla.

Jak wnosić można z ofert włoskich, wrzesień przyniesie dalszy wzrost eksportu węgla polskiego na rynki włoskie.

SPORT I WYCHOWANIE FIZYCZNE

PRZED MECZEM POLSKA -- NIEMCY

Najsilniejsza drużyna przeciw Polsce

Najbliższym naszym przeciwnikiem w spotkaniach międzynarodowych będzie, jak wiadomo, piłkarska reprezentacja Niemiec. Mecz odbędzie się w dniu 15 września we Wrocławiu i podobnie jak w Polsce, tak i w Niemczech wywołał kolosalne zainteresowanie. Dziś już jest wiadomem, że stadjon wrocławski będzie wysprzedany. Niemcy ze specjalnem zainteresowaniem oczekują wyniku spotkania, bo, jak się dowiadujemy, drużyna niemiecka, poza małemi zmianami, grać będzie z tym samym składem co w dniu 4 grudnia w Londynie przeciwko reprezentacji Anglji.

W niemieckich kołach piłkarskich daje się nawet zauważyć pewne podniecenie i z chwilą ogłoszenia składu reprezentacji przeciwko Polsce, znalazły się nawet głosy, b reprezentację Rzeszy wzmocnić przeciwko Polsce. Wszelkim jednak głosom kładzie kres oświadczenie kapitana związkowego niemieckiego Związku piłkarskiego, umieszczone w ostatnim numerze „Fussball-Woche", że zestawił on najsilniejszą drużynę przeciwko Polsce, która, gdyby grał jeszcze Janes i Kobierski, uważanaby była za najlepszą jedenastkę Niemiec.

Momentem najbardziej interesującym jest fakt, że po długich miesiącach znalazł się w reprezentacji znów słynny obrońca Harringer, którego nazwisko nie spotykano w reprezentacji niemieckiej do mistrzostw świata we Włoszech. Nie jest on jednak obcy naszym graczom. W Berlinie mieliśmy możność podziwiać jego klasę, gdzie napsuł napastnikom polskim wiele krwi. Partnerem Harringera będzie młody Gramlich z Willingen, który posiada zupełnie ten sam system gry co Harringer.

„Fussball-Woche" zaznacza, że będzie to cudowna para i nareszcie Niemcy znajdą spewnością idealnych obrońców, jakich już od szeregu lat szukają. Może Harringer udowodni w tem spotkaniu, że jest lepszy od Janesa, którym chcianoby wzmocnić linje pomocy przeciw Anglji.

Uzupełnienie tria obronnego stanowi Jakob w bramce. Dlaczego Jakob? Prawdopodobnie dlatego, że przeciw Rumunji grał Buchloh, teraz więc przychodzi kolej na równorzędnego Jakoba. W meczu z Finlandją Jakob nie miał nic do roboty, nudził się i urządzał kawały publiczności, bawiąc ją 70-metrowemi wykopami.

Wielką niewiadomą Niemców — to linja pomocy. Gramlich po prawej stronie jest typem gracza doświadczonego. Goldbrunner, na środku, należy do kategorji pomocników skutecznych, jednak nie rzucających się w oczy. Nowicjuszem w reprezentacji jest Kitzinger. Jest on szybki, zwrotny, a przedewszystkiem twardy.

Najgroźniejszą linją Niemców jest napad, z którego bardzo niebezpiecznemi są skrzydła. Zarówno Lehner, jak i Fath reprezentują wysoką klasę. Prawoskrzydłowy Lehner, doskonały technik, pomysłowy strategik, szybki i obrotny, jest bardziej zrównoważony i dlatego też stanowi większe niebezpieczeństwo dla bramkarzy. Fath odznacza się szybkością, werwą i impetem. Nie lubi przeciwników, którzy nie grają ostro. Kierownictwo napadu powierzono tym razem Connenowi. Nazwisko mówi samo za siebie, a obok siebie znajdzie dwuch takich bombardierów, jak Sifflinga i Lenza. Szczególnie ostatni uchodzi za rasowego napastnika. Słowem, zespół niemiecki posiada wszystkie właściwości zespołu bardzo dobrego.

Na podstawie dwuch ostatnich spotkań z Niemcami, polscy piłkarze powinni wyciągnąć odpowiednie doświadczenie. Już w wywiadzie, udzielonym prasie przez p. Kałużę, członka odpowiedzialnego za zestawienie naszej drużyny, bezpośrednio po meczu z Niemcami w ub. roku w Warszawie, oświadczył on, że głównym powodem porażki naszej był.. brak kondycji fizycznej.

Mimo wszystko, w obliczu spotkania z Niemcami p. Kałuża zestawia skład z tych graczy, których kondycja fizyczna zgóry przesądza przegraną polskiej drużyny. Jeszcze jest czas zestawić skład z młodych i ambitnych graczy. W kołach piłkarskich zrodził się nawet pomysł urządzenia meczu treningowego pomiędzy reprezentacją Śląska i Polski. Niewątpliwie pomysł można zrealizować, gdyby nie opór ze strony p. Kałuży, który nie chce zupełnie liczyć się z opinją publiczną.

KIELECKI OKRĘGOWY ZWIĄZEK PIŁKI NOŻNEJ CZĘSTOCHOWA.
AUTONOMICZNY PODOKRĘG ZAGŁĘBIA DĄBROWSKIEGO W BĘDZINIE
Adres sekretarjatu:
Bluszcz, Będzin, ul. Cynkowa 23.

Komunikat Kapitana Podokręgu Nr. 3-35.

1) Na zawody reprezentacyjne Częstochowa — Zagłębie Dąbrowskie na rzecz Okręgu w dniu 15 września r.b. na boisku S. T. S. „Unja" w Sosnowcu, wyznaczam następujących graczy: Nunberg (Hakoach), Wolski (Zagłębie), Żarzycki (C.K.S.), Kłos (Zagłębie), Bukowski (Policyjny), Brzozowski (Unja), Dudek, Nowak (Unja), Geisler (C.K.S.), Dyrda (C.K.S.), Widawski (Unja). Rezerwa: Konieczny, Grządziel (Policyjny), Marzec (Policyjny), Marcinek (Solvay), Karch (Zagłębianka).

2) Wyżej wymienieni gracze zaopatrzeni w buty i ochraniacze winni stawić się w wyżej oznaczonym dniu o godzinie 15-ej punktualnie na boisku S.T.S. „Unja" w Sosnowcu do mojej dyspozycji pod groźbą dyskwalifikacji.

3) W związku z zawodami na rzecz Okręgu w dniu 15 września r.b. podaje do wiadomości i zastosowania co następuje:

a) zawody odbędą się na boisku Unji w Sosnowcu o godz. 16-ej, przedmecz o godz. 14

b) kostjumy i spodenki, oraz sztuce dla reprezentacji dostarczy Podokręg,

c) piłki w stanie nadającym się do gry dostarcza kluby: S.T.S. „Unja", „Policyjny" i T.S. „Sosnowiec" po jednej do rąk kapitana Podokręgu p. Bitnerowskiego o godzinie 15-ej punktualnie na boisko Unji,

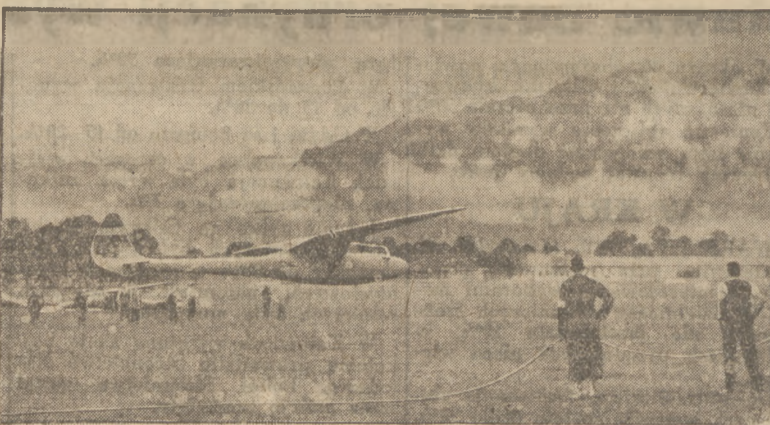
d) gospodarzem tych zawodów wyznaczam S.T.S. „Unja" w Sosnowcu.

4) Na przedmecz o godz. 14-ej wyznaczone zostały drużyny klubów T.S. „Sosnowiec" — „Placówka", które zaopatrzone w kompletny ekwipunek winny stawić się w dniu 15 września r. b. o godz. 13.15 punktualnie na boisku S.T.S. „Unia" do mojej dyspozycji pod groźbą dyskwalifikacji.

5) Kluby, których gracze wyznaczeni zostali do reprezentacji i na przedmecz są odpowiedzialne za graczy i punktualnie ich przybycie na wyznaczone boisko.

Kapitan Autononicznego Podokręgu
Zagłębia Dąbrowskiego
(—) Br. Bitnerowski

Będzin, dn. 6 września 1935 r.



MIĘDZYNARODOWE ZAWODY SZYBOWCÓW W JUNGFRAUJOCH.
Próbny lot jednego z niemieckich żaglowców.

Słynny holender van Tijen

jako pilot balonu „Toruń"

W związku z zawodami Gordon-Benneta, które odbędą się w przyszłą niedzielę w Warszawie, ciekawe są informacje o pilocie holenderskim, van Tijenie, który poleci balonem polskim „Toruń".

Pilot ten w r. 1930 wsławił się samotnym przelotem na samolocie z Amsterdamu do Batawji w Indjach holenderskich. Przez trzy lata był członkiem załogi sterowca „Graff Zeppelin" dokonywując 74-ch lotów, w tem 24-ch nad Atlantykiem południowym, jeden nad Północnym oraz nad Ameryką północną i południową. Ogółem van Tijen przebył rekordową ilość godzin w powietrzu — 2.666 godzin.

Niezależnie od dyplomu pilota sterowcowego, balonowego i motorowego, znakomity ten pilot posiada dyplom pilota szybowcowego.

Jest więc lotnikiem wszechstronnym i, jak twierdzą wtajemniczeni, groźnym przeciwnikiem.

Ustalono już listy nagród dla zwycięzców w zawodach. Jako pierwszą nagrodę wyznaczono artystyczną plakietę srebrną — nagrodę Prezydenta R. P., następnie obraz — tryptyk, ofiarowany przez prezydenta Warszawy. Poza szeregiem pięknych nagród upominkowych, zwycięzcy otrzymają nagrody pieniężne. Zdobywca pierwszego miejsca otrzyma 10 tys. zł., drugiego 7.000 zł., trzeciego 4.000 zł. i t. d.

Wyniki rozgrywek ligowych

Wczorajsze spotkania ligowe dały następujące wyniki:

w Krakowie: **Cracovia — Wisła** 5:? (2:0),

w Warszawie: **Warszawianka — Pogoń 2:2 (2:1).**

w Łodzi: **ŁKS—Garbarnia 4:1 (1:0),**

w Wielkich Hajdukach mecz ligowy Ruch — Polonia nie odbył się zpowodu deszczu; w zawodach towarzyskich zwyciężył Ruch w stosunku 3:0,

w Poznaniu: **Warta—Śląsk 6:0 (3:0)**

Na czele tabeli znajduje się **Pogoń.**

O wejście do Ligi.

W ub. niedzielę odbył się w Katowicach pierwszy półfinałowy mecz o wejście do Ligi między **Dębem** katowickim a Legją poznańską. Zwyciężył **Dąb w stosunku 4:1 (1:1)**

Zwycięstwo polskich zawodniczek.

W Wiedniu odbyły się wczoraj międzynarodowe zawody lekkoatletyczne z udziałem polskich zawodniczek Walasiewiczówny, Wajsówny i Kwaśniewskiej.

W biegu na 60 mtr. pierwsze miejsce zajęła Walasiewiczówna, w czasie 7.5 sek. Również w biegu na 100 mtr. Walasiewiczówna przybyła pierwsza, w czasie 12.2 sek. W rzucie dyskiem zajęła pierwsze miejsce Wajsówna, osiągając 42.20 mtr. Natomiast trzecia nasza zawodniczka Kwaśniewska w rzucie oszczepem znalazła się na trzeciem miejscu.

Zakończenie wyścigów kolarskich

W dniu wczorajszym zakończył się ostatni etap wyścigów kolarskich dokoła Rumunji.

W ogólnej klasyfikacji pierwsze miejsce zdobył polak Daniel, a Lipiński trzecie.

HUMOR

ROZMÓWKI

— Mój pan kłania się i prosi pana na obiad.

— Dobrze, za chwilę będę mu służył...

— Nie, to ja będę służył, a pan będzie jadł.

*

— Szeregowiec Piperman, wystąp! — woła sierżant.

— Słucham!

— Milcz, do nogi broń!

Piperman ciska karabin na ziemię.

— Coś ty zrobił ofermo jedna!...

— Przecież pan sam kazał..

— Co za „pan", jaki „pan", w wojsku nie ma „panów"!

— Przecież sam kazałeś.

*

— Hallo, panie! Umie pan jeździć kajakiem.

— Nie.

— Napewno nie?

— Nie.

— W takim razie, niech pan uważa, żeby mi go kto nie ukradł.

*

Dobroczynna dama do więźnia:

— Macie pewnie jakich przyjaciół, możebyście chcieli, żeby was odwiedzili czasem.

— Dziękuję łaskawej pani, wszyscy moi przyjaciele siedzą tu razem ze mną.

*

— Przyszedłem prosić o rękę pańskiej córki.

Pan domu do lokaja:

— Powiedz panience, że przyszedł manicurzysta.

*

Doktora budzą w nocy:

— Panie doktorze, mój syn połknął mysz!

— Niech mu pani każe połknąć kota i niech mi pani da spokój!

*

Więc oskarżony zepchnął swą żonę z pierwszego piętra?

— Niech pan sędzia nie patrzy na rzeczy tak czarno, mogłem przecież mieszkać na szóstem.

*

— Dawnośmy się nie widzieli! panie Pinczower...

— Tak, z procentami będzie już ze 150 złotych 60 groszy!

——XX——



PRAKTYCZNY

Posłaniec wiezie swego synka na spacer...

PORADNIK DLA GOSPODYŃ

Suszenie owoców

Niema zdaje się takiego człowieka. którzyby jasno nie uświadomił sobie, jak wielki pożytek przynoszą organizmowi owoce i dlatego każda rządna i doświadczona gospodyni powinna umieć możliwie najlepiej wykorzystać dla rodziny pożytek. jaki z owoców mieć można.

Zimą. kiedy niema owoców świeżych. lub są drogie, można robić bardzo smaczne kompoty z owoców suszonych. Bierze się do tego zwykle suszone jabłka, śliwki, wiśnie i gruszki. myje się je i stawia na noc w wodzie. nazajutrz dodaje się cukier, smaży się syrop i w nim gotuje się namoczone owoce na wolnym ogniu. Smak takiego kompotu i jego wartość odżywcza nie ustępuje owocom świeżym.

Suszone owoce są najwygodniejszym i najtańszym sposobem przechowywania tego produktu. Suszyć można wszystkie owoce dojrzałe. nietylko wyborowe. lecz również gorsze gatunki. wszakże przed suszeniem należy owoce pogatunkować.

Jabłka — należy starannie obrać nożem kuchennym. następnie pokrajać w różne, średniej grubości krążki i gniazdko nasienne usunąć. Małe jabłka można suszyć w całości. Na domową potrzebę można suszyć w piecu po chlebie lub w kuchni po obiedzie. Należy wszakże uważać aby drzwiczek od pieca szczelnie nie zamykać w celu umożliwienia odpływu wydzielającej się pary: układać na blachach lub „lasach" cienką warstwę. a nie sypać je bezpośrednio do pieca. bo by się zanieczyściły.

Gruszki — drobne można nie obierać i suszyć w całości, większe poprzekrawać na 2 lub 4 części. Gruszki do suszenia należy brać zupełnie świeże i dobrze dojrzałe. Na potrzeby domowe można brać wszelkie gatunki gruszek nawet ulęgałki.

Śliwki — po oberwaniu ogonków ustawia się na lasach jedną przy drugiej. stroną od ogonka do góry. Gdy trochę już przeschną w piecu. naciska się lekko palcami a pestki same wypadną. Chcąc śliwki otrzymać piękne i połyskujące. nie można ich bez przerwy do końca trzymać w piecu. czy suszarce. lecz po upływie 2—3 godzin wystawić na 6—10 godzin na chłodne powietrze. przez co dużo owoc swej wilgoci wyparuje i prędzej potem w piecu dosycha.

Borówki. czernice i maliny — łatwo jest suszyć: należy je tylko przebrać oczyścić i rozłożyć jedną warstwę na sitach lub blachach. Najpierw suszyć na słońcu. potem. gdy powiędną, w piecu w średniej temperaturze powoli. Napar z tych owoców suszonych służy jako środek leczniczy na żołądek i przeziębienia.

Przed zachowaniem owoców suszonych należy je przez kilka dni 5—6 pozostawić rozłożone na stołach lub na czystej słomie w miejscu chłodnem i przewiewnem a suchem. by wyparowały: następnie je zapakować w worki lub paki z wiekiem dziurkowanem dla przewiewu. Trzymać w miejscu suchem i przewiewnem.

Fałszowane bilanse
SPÓŁEK AKCYJNYCH

Niektóre spółki akcyjne, pracujące w Polsce w porozumieniu z obcym kapitałem, dość często zdradzają chęć wprowadzenia naszych władz skarbowych w błąd przez fałszowanie bilansów. Wszelkiego rodzaju tantjemy i przelewy dla zagranicznych kapitalistów, jako kwoty nie przyjmowane przez władze skarbowe, przy zmniejszaniu wysokości dochodu netto, są skrupulatnie ukrywane. To też zdarzają się wypadki stwierdzenia tego rodzaju wykroczeń, nawet w firmach, uchodzących ogólnie za poważne.

Wobec tego, iż przekroczenia takie są wyraźnem działaniem na szkodę państwa i skarbu polskiego. winnych będzie się pociągało do odpowiedzialności bardzo surowej.

Ważne orzeczenia
Sądu Najwyższego

Sąd Najwyższy wydał ostatnio szereg zasadniczych orzeczeń w sprawach pracowniczych M. in. Sąd Najwyższy orzekł, że pomimo istnienia przymusowości ubezpieczenia. pracownik nie staje się ubezpieczony z samego prawa. automatycznie. Dla zaistnienia stosunku ubezpieczenia konieczna jest zgłoszenie pracownika do tego ubezpieczenia i ewentualnie również opłacanie składek.

W innem orzeczeniu Sąd Najwyższy ustalił, że robotnikowi nie należy się wynagrodzenie umowne za cały okres czasu, gdy wskutek choroby nie pracował i otrzymywał pomoc z Kasy Chorych (Ubezpieczalni Społecznej), gdyż rozporządzenie o umowie o pracę robotników nie zawiera przepisu analogicznego do treści art. 19 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o umowie o pracę pracowników umysłowych.

Sąd Najwyższy orzekł również, że nieprzystąpienia do pracy robotnika. biorącego udział w strajku, wywołanym względami natury konkurencyjnej a nie ekonomicznej. stanowi ważny powód do niezwłocznego rozwiązania umowy bez wypowiedzenia.

Za niewykupienie świadectwa
kupiec nie może być aresztowany

Władze skarbowe stały na stanowisku. że gdy w wypadku przestępstw podarkowych nie zostanie zapłacona przez podatnika nałożona na niego grzywna, można karę grzywny zastąpić karą aresztu. Wbrew stanowisku władz skarbowych Sąd Najwyższy uznał na stanowisku, że nie wolno przy przestępstwach grzywny, w razie jej nieuiszczenia, zastąpić karą aresztu. Tak więc kupcom. którzy nie wykupili właściwego świadectwa przemysłowego, nie grozi już kara aresztu nawet, gdy nie uiszczą w porę grzywny.

W Żegiestowie tanio, pogodnie i ciepło
Frekwencja kuracjuszy nie ustaje

Jak już donosiliśmy w korespondencji z Żegiestowa, sezon obecny cieszy się dzięki pięknej i ustalonej oraz słonecznej pogodzie, jak również spowodu **znacznej obniżki cen mieszkań, utrzymania i kąpieli oraz taksy kuracyjnej, poważnym napływem nowej rzeszy gości**, zarówno takich którzy korzystają z dobroczynnej kuracji jak i urlopowiczów. I gdy, pierwsi zajmują chętnie pokoje w wytwornym Domu Zdrojowym i skromniejszych nieco willach zakładowych — drudzy chętnie lokują się w miłych dworkach pensjonatach w Żegiestowie-letnisku, lub Żegiestowie wsi, gdzie ceny są znacznie niższe niż w miesiącach sezonu głównego. O taniości Żegiestowa niechaj świadczy fakt. iż obecnie otrzymać można pokój z pełnem utrzymaniem (4 posiłki dziennie), w cenie **od 3.50 zł. dziennie.** Jeśli weźmiemy pod uwagę ceny w większych miastach, to koszt dzienny pobytu w zdrojowisku żegiestowskiem jest na nasze stosunki **niebywałą rewelacją.**

Nie można się tedy dziwić. iż taniość Żegiestowa wpłynęła w znacznej mierze na zwiększenie zainteresowania zdrojowiskiem tych zwłaszcza osób. dla których cena odgrywa poważną rolę. Do Żegiestowa mogą w obecnych warunkach przybywać i ci, dla których wyjazdy na wywczasy były rzeczą nieziszczalną.

Wśród gości, przybywających na kuracje w mies. sierpniu i wrześniu dużem powodzeniem cieszą się t. zw. **kuracje ryczałtowe**, których Żegiestów jako zdrojowisko, był inicjatorem. Wystarczy przytoczyć cyfry, aby łatwo dojść do wniosku, że przysłowiowa **taniość Żegiestowa nie jest czczym frazesem.** Oto 3-tygodniowa kuracja ryczałtowa w zakładzie zdrojowym, obejmująca pokój w jednej z willi zakładowych wraz z pełnem utrzymaniem pensjonatowem i kąpielami oraz zabiegami według ordynacji lekarza kosztuje 190 zł., w luksusowym Domu Zdrojowym z utrzymaniem w restauracji zdrojowej — 260 zł., takiż ryczałt w niektórych pensjonatach prywatnych w Żegiestowie-wsi i Żegiestowie letnisku wynosi 160 zł. z tem jednak, iż zarządy pensjonatów pokrywają koszt lekarza, kąpieli a nawet taksę kuracyjną.

Cyfry te mówią same za siebie.

Nie można też przemilczeć, że osoby przybywające na kurację lub wypoczynek we wrześniu korzystają z ulgi na kolejach w drodze powrotnej.

A więc, radzimy wszystkim wyjechać na odpoczynek i kurację do pięknego i uroczego Żegiestowa, dokąd przybywać można bez uprzedniego zamówienia pokojów.

Wszelkie informacje udziela i prospekty wysyła na życzenie Wydział Propagandy Komisji Zdrojowej, Żegiestów-Zdrój, woj. krakowskie (stacja kolej., poczta, telefon i telegraf w miejscu).

W. K.

KRONIKA ZAGŁĘBIA

KALENDARZYK

9 Poniedziałek	**Dziś** Sergjusza **Jutro** Mikołaja z Tol. Wschód słońca 5 m. 9. Zachód „ 18 m. 14.

Teatr Miejski w Sosnowcu
NA SATURNIE.

Dziś, dnia 9 b.m. o godz 8 wiecz. teatr miejski z Sosnowca gra na Saturnie w sali klubu świetną komedję St. Kiedrzyńskiego p. t. „KOBIETA I TYRAN".

Jutro, dnia 10 b.m. o godz 8.30 wiecz. — teatr miejski z Sosnowca gra w Dąbrowie w sali resursy, doskonałą komedję St. Kiedrzyńskiego p. t. „KOBIETA I TYRAN".

—xx—

Kina w Sosnowcu
GRAJĄ DZISIAJ:

EDEN: A. B. C. Miłości w roli gł. A. Dymsza, K. Krukowski.

PALACE: „Amok" w roli gł. Inkyszyniew

ZAGŁĘBIE: „To lubią mężczyźni" w roli gł. Szöke Szakall.

× **WZNOWIENIE LEKCYJ.** Dąbrowskie Towarzystwo muzyczne komunikuje członkom, iż lekcje chóru mieszanego pod dyr. p. K. Guzikowskiego odbywają się w poniedziałki i piątki każdego tygodnia w lokalu T-wa w Resursie dąbrowskiej, ul. 3 Maja 19. o godz. 20. Pierwsza lekcja odbędzie się w poniedziałek 9 bm. o godz. 20. Wpisy nowych członków uskuteczmia się w dniu lekcji.

× **ZABAWA W BĘDZINIE.** Stow. pań miłosierdzia św. Wincentego a Paulo w Będzinie urządza w dniu 22 bm. o godz. 3 popoł. zabawę ogrodową na placu Towarzystwa dobroczynności na Górze Zamkowej. Nadmieniamy, że na zabawie połączonej z niespodziankami rozgrywane będą „kosze szczęścia", w związku z czem panie ze Stow. zbierać będą po domach prywatnych ofiarowane przez społeczeństwo przedmioty. Panie kwestarki polecamy łaskawej uprzejmości i ofiarności społeczeństwa będzińskiego.

Czy wolno naprawiać
ZAPALNICZKI?

Władze skarbowe pociągnęły do odpowiedzialności karnej rzemieślnika trudniącego się naprawą zapalniczek. Sądy niższej instancji uniewinniły oskarżonego, wychodząc z założenia, że naprawianie zapalniczek nie jest równoznaczne z ich wytwarzaniem. Ostatnio stanowisko to zostało potwierdzone przez Sąd Najwyższy. Możemy więc śmiało zajmować się naprawianiem zapalniczek, nie obawiając się kary, pod warunkiem oczywiście, że zachodzi rzadki dość u nas wypadek zapłacenia podatku od zapalniczek.

—xx—

Droga noc w hotelu

Leokadja Poreda z Dąbrowy Górniczej, nocując w piątek w hotelu „Central" w Katowicach, zgłosiła policji, że skradziono jej tam torebkę ręczną, zawierającą 340 zł. Po kilku godzinach znaleziono torebkę na korytarzu hotelu, ale już próżną. W wyniku natychmiastowego poszukiwania ujęto jako sprawcę tej kradzieży niejakiego Maksymiljana Hankego, tapicera z zawodu, zamieszkałego w Katowicach przy ul. Raciborskiej 18. Przy aresztowanym znaleziono jeszcze tylko 72 zł.

—xx—

× **NIELEGALNE PRZEKROCZENIE GRANICY.** Przekroczył nielegalnie granicę z Polski do Niemiec 52-letni Józef Musioł, pochodzący z Sarnowa, pow. Będziński. Musioła przytrzymały niemieckie władze graniczne i odstawiły do granicy. Jak się okazało. Musioł jest upośledzony na umyśle i nie zdawał sobie sprawy, że przechodzi na teren innego państwa.

PROGRAM RADJOWY

SŁYNNI ARTYŚCI NA PŁYTACH.

Dnia 10 b.m. o godz 12.30 będą mieli radjosłuchacze okazję usłyszeć w audycji z płyt szereg znakomitych solistów i kompozytorów. Tak np., jedną z najlepszych alcistek — śpiewaczek świata Sigrid Onegin, wspaniałego barytona opery państwowej berlińskiej Domgraf-Fassbändera włoską śpiewaczkę Lombardi, węgierskiego kompozytora współczesnego — Hubaya jako wykonawcę własnych utworów i t. d.

SOLIŚCI W RADJO.

Wtorek, 10 b.m przyniesie kilka występów solistów: o godz. 16.15 wykona śpiewaczka Iza Rola szereg pieśni polskich kompozytorów, bezpośrednio potem o godz. 16.30 skrzypek Antoni Szafranek, w transmisji z Katowic — drobne utwory skrzypcowe, zaś o godz. 20 znakomity nasz śpiewak Edward Bender (bas) wystąpi z recitalem obejmującym szczególnie piękne pieśni Schuberta, Liszta, Corneliusa, Turela i polskiego kompozytora Alfreda Syma.

PONIEDZIAŁEK 9 WRZEŚNIA 1935 R.

6.30 Audycja poranna 7.55 Parę informacyj. 8.00 Audycja dla szkół. 11.57 Sygnał czasu, hejnał. 12.03 Dziennik południowy. 12.15 Audycja dla szkół: „Powitanie dzieci z początkiem roku szkolnego" — wygł. kurator Tad. Kupczyński, 12.35 Koncert muzyki lekkiej w wyk. zespołu Stanisł. Bodeńskiego. 13.00 Fantazje operowe (płyty). 13.25 Chwilka dla kobiet. 13.30 Różne melodje (płyty). 15.15 Wiadomości giełdowe. 15.17 Chwilka społeczna. 15.25 Wiadomości o eksporcie polskim. 15.30 Chór Lwowskich revellresów „Wesoła Piątka". 16.00 Lewa wolna: Idziemy prawą stroną" — pog. — wygł. Romur. 16.15 Koncert orkiestry mandolinistów „Halka" z Rozdzienia - Szopienic pod kier. Kazimierza Bończa-Tomaszewskiego. 16. „Rekord światowy" — skecz Karola Capka. 17.00 „Mieszkanie współczesne": „Zasady urządzania mieszkania" — pog. dla kobiet — wygł. inż. architekt Jadwiga Ostrowska. 17.15 „Minuta poezji": wiersz Bronisławy Ostrowskiej. 17.25 Koncert solistów w wyk. Ireny Kuppisz-Stefanowej (fortepian) i Jerzego Stefana (skrzypce). 17.50 „Żywot jeżki" — pog. przyrodn. wygł. prof. Stanisław Sumiński. 18.00 Duety wokalne w wyk. Ireny Gadejskiej (sopran) i Janiny Hupertowej (m. sopran). Przy fortep. prof. L. Urstein 18.30 W dzielnicy łacińskiej — szkic literacki — wygł. prof. Alfred Jesionowski. 18.45 Alfred Piccaver — arje i pieśni (płyty). 19.00 Skrzynka ogólna (inż. St. Nitsch). 19.20 Koncert reklamowy. 19.35 Wiadomości sportowe lokalne. 19.50 Pogadanka aktualna. 20.00 Transmisja z I-ej podróży S-M „Piłsudski" z Triestu do Gdyni (tr. z Antwerpji). 20.30 Max Reger: Trio na skrzypce, altówkę i klawesyn. Transmisja z Konserwatorjum warszawskiego. 20.45 Dziennik wieczorny. 20.55 „Obrazki z Polski współczesnej". 21.00 Muzyka salonowa w wyk. Małej Ork. P. R. pod dyr. Z. Górzyńskiego. 21.30 Wieczór literacki poświęcony twórczości Stanisława Przybyszewskiego, w oprac. dr. Stefana Papee. 22.00 Koncert symfoniczny w wyk. ork. P. R. pod dyr. Grzegorza Fitelberga. 23.05 „Podróż po Europie: Jedziemy do Anglji". Audycja muzyczna z płyt.

RZECZY CIEKAWE

POSZUKIWANIA ZA INSYGNIAMI KORONACYJNEMI AZTEKÓW.

W Montrealu czynione są przygotowania do wyruszenia ekspedycji naukowej pod wodzą inż. Rixone, która ma na celu odnalezienie koronnych insygnjów Azteków. Wedle zebranych wiadomości, ludzie z dworu królewskiego, po zdobyciu stolicy Azteków przez Hiszpanów, uciekli z klejnotami na północ. Już w roku 1785 natrafiono na pewne ślady, znajdując flet z kości słoniowej oraz inne drobne przedmioty. Wszystko to znaleziono na małej wysepce w pobliżu brzegów Nowej Szkocji. Nie można było jednak dalej pracować, wskutek zalewania podziemnych korytarzy przez wodę. Obecny stan nauki i techniki umożliwia poszukiwania.

NIKOTYNA I TEMPERATURA CIAŁA LUDZKIEGO.

Przy dokładnych badaniach temperatury ciała ludzkiego stwierdzono spadek jej na końcu palców u rąk i nóg u pewnych osobników od 2,5 do 7,3 stopni. Wszyscy oni byli palaczami. Wpływ na spadek temperatury w tych miejscach wywołała nikotyna.

PCHŁA JAKO ŚWIĘTE ZWIERZĘ.

Któżby pomyślał, że pchła w pewnych krajach jest uważana za świętość, której przypisuje się nadprzyrodzone własności i do której całe plemiona zanoszą modły. Oryginalny ten kult rozpowszechniony jest na Kamczatce. Mieszkańcy Kamczatki bronią się wprawdzie od napaści i ukąszeń tych owadów, ale czynią to przy współudziale modlitw i długich ceremonij. W mitach religijnych Kamczadałów pchła odgrywa bardzo ważną rolę ponieważ przypisują jej możność wywoływania trzęsienia ziemi.

PIORUN UDERZYŁ W KARABIN MASZYNOWY.

W Czechosłowacji, nad miejscowością Kadańską Jesen szalała burza. Jeden z oddziałów wojskowych, wracając z ćwiczeń, znalazł się u wylotu miejscowości. Uderzył w niego piorun. Siedmiu żołnierzy zostało kontuzjowanych, a koń przy wózku z karabinem maszynowym zabity. Piorun uderzył w karabin maszynowy, zabił konia i ranił żołnierzy.

WOJNA Z CHUSTECZKAMI DO NOSA.

W Rzymie powołano do życia organizację, która pod przewodnictwem lekarzy rozpoczęła wojnę z chusteczkami do nosa. Jako uzasadnienie podają ci nowi bojownicy że chusteczka nie odpowiada już więcej dzisiejszym wymaganiom higjeny. Noszona często po kilka dni w kieszeni staje się hodowlą różnych zarazków. Nawołuje zatem do wzorowania się na Japończykach, którzy używają skrawków papieru z jedwabiu i po każdorazowym użyciu wyrzucają.

KLUBY WYGWIZDANYCH.

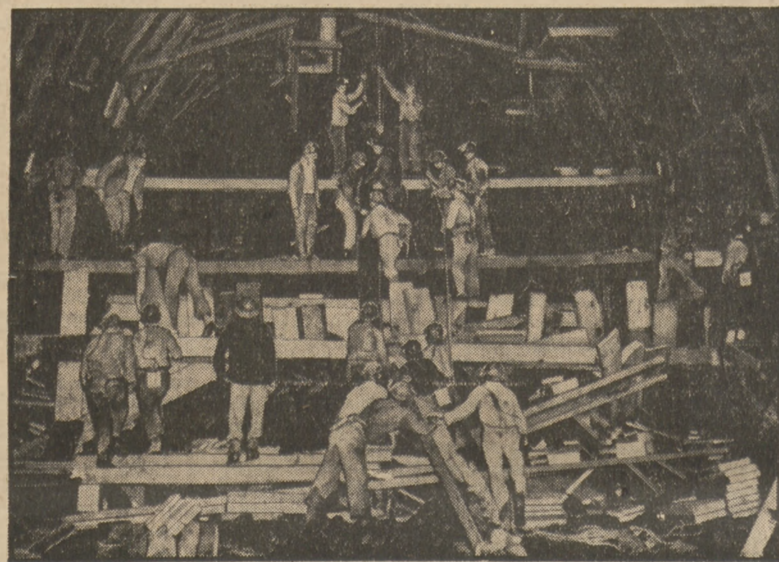
W Londynie powstał klub założony przez młodych literatów i dramaturgów, których dzieła nie zyskały uznania i powodzenia. Klub nosi nazwę „Klubu wygwizdanych autorów". Do klubu nie mogą być przyjęci autorzy, którzy chociażby raz jeden osiągnęli powodzenie. Natomiast członkami klubu stają się automatycznie młodzi autorzy, których sztuki zostały po drugiem przedstawieniu zdjęte z afisza. Jeśli już na pierwszem przedstawieniu sztuka przepadnie spotka się z protestem publiczności, autor zostaje wybrany na honorowego członka klubu. Klub londyński, aczkolwiek ekscentryczny jest jednak naśladownictwem, albowiem w Paryżu już w latach 90-tych istniał podobny klub, którego założycielami byli m. in. Zola, Daudet, Turgieniew.

Czy środki techniczne w przyszłej wojnie pozwolą na zaoszczędzenie materjału ludzkiego?

Zagadnieniem tem zajmuje się w jednym z ostatnich numerów „Berliner Tageblattu" dr. M. Morth, dochodząc do wniosku, że postęp techniczny, jaki niewątpliwie zostanie wpełni wykorzystany w przyszłej wojnie, **nie jest w możności przeprowadzić oszczędności w materjale ludzkim,** mimo istniejących w tej dziedzinie licznych i pożytecznych do takich tez nastawionych koncepcyj.

Dr. Morth prostuje przedewszystkiem błędne mniemanie, jakoby 700 żołnierzy można było zastąpić 20 tankami i 20 samolotami z obsługą 100 żołnierzy. Stwierdza on, że 1 tank potrzebujący w akcji, jako obsługi, 2 ludzi, **potrzebuje do obsługi poza frontem 40 ludzi,** samolot — około 60 i że w ten sposób zapotrzebowanie na materjał ludzki nietylko że nie maleje, lecz przeciwnie — rośnie, jeżeli się chce stosować w przyszłej wojnie wszystkie nowe gatunki broni technicznej. W czasach pokojowych niedocenia się zazwyczaj tego faktu, że i dzisiaj w wojnie może decydować jedynie i tylko ilość. Wszystkie rachuby teoretyczne z tego zakresu zostały zneglizowane w działaniach wojennych.

Swoje interesujące rozważanie kończy dr. Morth stwierdzeniem, że przyszła wojna techniczna zużytkuje również w całej pełni przyrodzone warunki terenowe. Z rozważań zasługuje jeszcze na uwagę opinja autora, że potrzebne kontyngenty materjału ludzkiego należy przygotować systematycznie i celowo, by mogły dać dobrze orjentujące się w potrzebie chwili rezerwy. Przyszłą wojnę rozgrywać będą strony nie w oparciu o nieliczne wojsko wyborowe czy o zaimprowizowane masy, lecz **przy użyciu wszystkich stojących do dyspozycji a celowo przygotowanych środków gospodarczych i materjału ludzkiego.**



KATASTROFA TUNELU KOLEJKI PODZIEMNEJ

W Contra Costa County w Kalifornji zawalił się będący w budowie tunel kolejki podziemnej, grzebiąc pod gruzami sześciu robotników.

LUDWIK WOHL.

LAWA

Powieść współczesna.

39)

U dołu widniała pieczątka milicji faszystowskiej.

W głowie Ormelli huczało

Spojrzał na świstek papieru, na odlatujący samolot i znów przeniósł wzrok na papier.

I raptem zrozumiał: przelanie się lawy przez wzniesienie, oddzelające willę od San Rocco, które uważał na koniec, za oczywistą, nieuniknioną zagładę, raptem stało się początkiem zbawienia — lawa wypełniła dolinę, lecz w dalszym ciągu już nie przybierała, strumienie spływały coraz wolniej, jakgdyby źródła już się zaczęły wyczerpywać.

Do jutra mogła ostygnąć i pokryć się skorupą dostatecznie twardą, aby pozwolić na nadejście ekspedycji ratunkowej.

To było zbawienie! To było życie!

Rozpalonym wzrokiem odprowadzał samolot.

Nie zauważył, że z tyłu ostatnim rozpaczliwym wysiłkiem przez otwór wyczołgał się na dach jakiś mężczyzna.

I nic nie słyszał.

Warczenie silnika aeroplanu, trzask i syczenie lawy zagłuszyły wszystkie inne dźwięki.

Na płaski dach padł cień.

Ormella odwrócił się gwałtownie.

Ujrzał zszarzałą twarz i błyszczące oczy.

Przed nim stał don Tomaso, trzymając w ręce ciężki, czarny rewolwer.

ROZDZIAŁ VI.

Las kominów. Ziemia, gdzieniegdzie pokryta czarnemi liszajami żużli i pyłu węglowego. Katowice.

Pierwsze lądowanie.

Dwadzieścia minut bez ruchu, ale nie odpoczynku.

Coś nagli lecieć dalej i dalej. Nawet Robowicz uległ psychozie pośpiechu — zrozumiał podczas lotu, co musiał przeżywać młody Włoch.

Od polskiej granicy szeroka brama między Czesko - Morawskim Wierzchem a łańcuchami Karpat Zachodnich.

Lasy, szachownica pól uprawnych, rzeczki. Pole Morawskie.

Błękitna wstęga Dunaju. Wiedeń.

Drugie lądowanie. Okazanie paszportów.

Wiadomości z Neapolu?

Nic, niema nic nowego.

Po rzęsiście oświetlonych ulicach przewala się wesoły, hałaśliwy tłum.

Po drodze prawie nie rozmawiają.

Hotel. Noc zleciała prędko.

O świcie lotnisko i odlot.

Malatesta wygląda źle, ma gorączkę.

Dostaje lekarstwo.

— Bez gadania, panie kochany. Teraz lekarz ma głos.

Z bladym, wymuszonym uśmiechem połyka jakąś pastylkę.

Lecą wzdłuż toru kolejowego.

Pełznie pociąg. Z tej wysokości wygląda jak śmieszna, bezradna gąsienica, wlokąca za sobą biały pióropusz.

Teren falisty stale się wznosi i przechodzi w górski.

Leoben.

Kolej skręca na prawo i ginie w załamach dolin.

Na dalekim horyzoncie zachodnim piętrzą się skały Tatr. Zębate wierzchołki są pokryte wiecznym śniegiem.

Vilach, trochę dalej Tarvis.

Malatesta łagodnie dotyka ramienia panny Obramowskiej.

Natalja rozumie.

(D. c. n.)

SOSNOWIEC. Redakcja: Piłsudskiego Nr. 4. Tel. 64. Skrytka poczt. 62. Administracja: Piłsudskiego 4. Tel. 73

Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 11 — 1 i od 6 — 7.

Rękopisów redakcja nie zwraca.

Ogłoszenia: Wiersz milimetrowy jednołamowy: na 1-ej stronie, względnie przed tekstem 60 gr.; w tekście 45 gr.; za tekstem 20 gr. Ogłoszenia drobne 10 — 30 gr. za każdy wyraz. Szerokość szpalt przed tekstem i w tekście 70 mm., za tekstem 35 mm.; w niedziele i święta 25% drożej. Numery dowodowe płatne. Za terminowy druk oraz przestrzeganie miejsca ogłoszeń Admin. nie odpowiada.

SERYJNE DROBNE OGŁOSZENIA.
Po 10 wyrazów w każdem kosztują:
30 drobnych ogł. 20 zł.
20 drobnych ogł. 13.00 zł.
10 drobnych ogł. 7.00 zł.
3 drobnych ogł. 4.00 zł.
Za każdy wyraz dodatkowy dopłaca się po 5 g

Oddziały „Kurjera Zachodniego": BĘDZIN, Małachowskiego 7. — CZELADŹ, J. Dembiński, Staszica 16. — DĄBROWA GÓRNICZA, Krótka 11. — GRODZIEC, Kiosk p. Łacińskiego. — KIELCE, Sienkiewicza 43. — ŁAZY, Władysław Jaworski. — OLKUSZ, Rynek, kiosk p. Kordaszewskiego. — STRZEMIESZYCE, księg. W. Bagińskiej. — ZAWIERCIE, 3-go Maja 29. — ZĄBKOWICE, kiosk p. Krupy. — ŻARKI, F. Nunberg. MYSZKÓW kiosk St. Jaworskiego.

WYDAWCA I REDAKTOR NACZ. STEFAN ARNOLD. — DRUK „KURJERA ZACHODNIEGO" W SOSNOWCU, PIŁSUDSKIEGO 4. — REDAKTOR ODP. HENRYK STRYJEWSKI.